

Sygn. akt I C 1593/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17 września 2015

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Cieszyński

Protokolant Monika Besz-Radzichowska

po rozpoznaniu na rozprawie 03 września 2015 we Wrocławiu

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko R. K.

o zapłatę

I. uchyła nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z 21 stycznia 2014 w sprawie o sygn. akt I Nc 811/14;

II. oddała powództwo;

III. zasądza od powoda J. C. na rzecz pozwanej R. K. kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje powodowi J. C. aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 4.778 zł tytułem opłaty od zarzutów, od obowiązku uiszczenia której pozwana została zwolniona.

Sygn. akt I C 1593/14

UZASADNIENIE

Powód J. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) kwoty 127.412,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 07 sierpnia 2013 do dnia zapłaty. Powód żądał wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że zawarł z pozwaną umowę pożyczki opiewającą na kwotę 80.000 zł. Zgodnie z umową, za okres zwłoki od pożyczonej sumy pieniężnej miały przysługiwać odsetki ustawowe. Powód wskazał, że tytułem zabezpieczenia spłaty pożyczki wraz z odsetkami i innymi kosztami pozwana wystawiła weksel własny in blanco z klauzulą bez protestu i deklaracją wekslową. Pozwana nie dokonała spłaty pożyczki, wobec czego powód, zgodnie z deklaracją wekslową, wypełnił weksel in blanco na łączną kwotę 127.412,60 zł z terminem płatności na 06 sierpnia 2013. Pismem z 30 lipca 2013 powód wezwał pozwaną do wykupienia weksla. Powód podniósł, że pozwana nie uregulowała zobowiązania. Uzasadniając żądanie wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym powód wskazał, że dochodzi roszczenia pieniężnego przeciwko zobowiązanej z należycie wypełnionego weksla.

Nakazem zapłaty wydanym 21 stycznia 2014 w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy we Wrocławiu nakazał pozwanej, aby zapłaciła z weksla na rzecz powoda kwotę 127.412,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 07 sierpnia 2013 do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

24 lipca 2014 pozwana wniosła o przywrócenie terminu do złożenia zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, składając jednocześnie pismo zawierające zarzuty.

Postanowieniem z 10 października 2014 Sąd Okręgowy we Wrocławiu przywrócił pozwanej R. K. termin do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z 21 stycznia 2014 i zwolnił pozwaną od opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty, jednocześnie oddalając wniosek o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty.

W złożonych zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym pozwana R. K. wniosła o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając zarzuty, pozwana podniosła zarzut przedawnienia z uwagi na datę deklaracji wekslowej, od której jej zdaniem winien być liczony termin. Dalej pozwana podała, że w latach 2005-2008 była zatrudniona na ½ etatu w firmie (...)Usługi (...) Spółka z o.o.oraz na umowie zlecenia w kantorze funkcjonującym w Lombardzie (...)przy ulicy (...)we W.prowadzonych przez powoda. Wskazała, że w 15 grudnia 2008 powód wraz ze swoim pracownikiem A. Z.przyszli do miejsca pracy pozwanej i zmusili ją do podpisania dokumentów o nieznannej jej treści. Mieli oni twierdzić, iż po rocznym rozliczeniu kasy w 2008 roku brakuje kwoty 80.000 zł i zarzucili, że pozwana te pieniądze przywłaszczyła. Wobec kierowanych gróźb pozwana pod wpływem przymusu podpisała podsunięte jej dokumenty, których treści nie знаła. Podała, że po zdarzeniu złożyła w Prokuraturze Rejonowej (...) zawiadomienie o usiłowaniu popełnienia przestępstwa niekorzystnego rozporządzenia mieniem i nie wróciła już do pracy u powoda. Pozwana zaprzeczyła jakoby zawierała kiedykolwiek z powodem umowę pożyczki na jakąkolwiek kwotę i podała, że nie otrzymała od niego żadnych pieniędzy z tytułu podobnej umowy. Podniosła, że powód nie wykazał istnienia umowy pożyczki, w tym terminu jej zawarcia i wymagalności, nie przedkładając do pozwu dokumentu pożyczki. Pozwana podkreśliła także, że pomimo rzekomego przewłaszczenia przez nią środków w kwocie 80.000 zł powód nie złożył przeciwko niej stosownego zgłoszenia w organach ścigania i nie zwolnił jej dyscyplinarnie z pracy. Pozwana zarzuciła brak stosunku podstawowego, którego zabezpieczeniem miał być weksel in blanco. Wskazała, że mogła przy zawieraniu umowy o pracę podpisać deklarację wekslową z tytułu odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone w związku z wykonywaną pracą, podnosząc, że wówczas doszłoby do niezgodności przy wypełnieniu deklaracji wekslowej w stosunku do przeznaczenia weksla przedłożonego do pozwu. Ponadto pozwana podała, że wobec okoliczności, w jakich doszło do złożenia przez nią podpisów pod dokumentami, pozwana złożyła do Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wyłudzenia kwoty objętej roszczeniem powoda, gdyż domaga się on od pozwanej zwrotu kwot, których nigdy nie otrzymała.

W piśmie przygotowawczym z 18 listopada 2014 powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z 21 stycznia 2014. Powód wskazał, że umowę pożyczki zawierał z pozwaną jako osoba fizyczna, a zatem termin przedawnienia dla dochodzonego roszczenia wynosi 10 lat. Termin spłaty pożyczki został natomiast określony przez strony na 15 stycznia 2009. Powód podniósł, że pozwana w treści umowy wyraźnie oświadczyła, że otrzymała kwotę 80.000 zł i zobowiązała się ją zwrócić we wskazanym terminie. Ponadto powód zaprzeczył, ażeby kiedykolwiek groził pozwanej w związku z zawieraniem umowy z 15 grudnia 2008, czy też z wykonywaną przez pozwaną pracą. Powód podniósł, że nawet gdyby pozwana znajdowała się w stanie obawy, czemu zaprzeczył, to pozwana winna była złożyć oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli najpóźniej z upływem roku od ustania stanu obawy. Podkreślono, że pozwana nie złożyła takiego oświadczenia, a stan obawy, który rzekomo miał wywołać powód, ustał najpóźniej z chwilą przeprowadzenia się pozwanej do Niemiec, co miało miejsce w sierpniu 2013 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia sprawy:

Pozwana R. K. była zatrudniona przez powoda J. C. w latach 2005 – 2008 w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej pod firmą (...) J. C. oraz Usługi (...) Spółka z o.o. z siedzibą we W.. Pozwana pracowała u powoda na podstawie stosunku pracy w lombardzie oraz w oparciu o umowę zlecenia w kantorze funkcjonującym w ramach lombardu. Pozwana pracowała w wymiarze ¼ etatu. W 2008 roku dochód pozwanej podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych wyniósł 975,82 zł (przychód 1.219,78 zł).

(dowód: przesłuchanie pozwanej R. K. elektroniczny protokół rozprawy z 28 kwietnia 2015 od 00:08:37 do 00:39:05 k. 152 i 153;

deklaracje podatkowe PIT-11 k. 66-68;

decyzja numer (...) Oddział we W. z 25 kwietnia 2013 k. 69;

zaświadczenie Naczelnika Urzędu Skarbowego W. z 23 września 2010 k. 70)

W 2008 roku pozwana R. K. prowadziła własną działalność gospodarczą pod firmą Firma Budowlana (...). Przedmiotem działalności było wykonywanie konstrukcji i pokryć dachowych. Przychód pozwanej z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w 2008 wyniósł 56.401,90 zł.

(dowód: zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej z 18 września 2008 k. 72;

zaświadczenie Naczelnika Urzędu Skarbowego W. z tytułu działalności opodatkowanej w formie zryczałtowanej z 23 września 2010 k. 71;

przesłuchanie pozwanej R. K. elektroniczny protokół rozprawy z 28 kwietnia 2015 od 00:08:37 do 00:39:05 k. 152 i 153)

15 grudnia 2008 roku do lombardu podczas pracy pozwanej przyjechał powód wraz z towarzyszącym mu A. Z.. J. C. zarzucił pozwanej niedobór w kasie na sumę 80.000 zł, co nie mogło polegać na prawdzie, gdyż lombard nie generował tak wysokich dochodów. Zysk lombardu w skali miesiąca plasował się na poziomie 5.000 do 6.000 zł. Przybyli do lombardu zapewniali pozwaną, że mają stosowne dokumenty, a powód wskazywał na konieczność przekazania mu brakującej kwoty, nakłaniając pozwaną do ich podpisania, po czym wydrukowane zostały dwa dokumenty na osobnych kartkach. Jedna z tych kartek była pusta, natomiast na drugiej wydrukowana była jakaś treść, której pozwana nie przeczytała. Oba dokumenty zostały przez pozwaną podpisane, a nadto opatrzone danymi osobowymi. Powód zapewniał pozwaną, że pomoże jej uzyskać środki na pokrycie ujawnionego niedoboru. Pozwana była w obawie z uwagi na podleganie odpowiedzialności materialnej. Zaraz po zdarzeniu poinformowała o jego przebiegu swojego męża. Pozwana nie otrzymała nigdy od J. C. znaczących kwot, ani nie zaciągała u niego żadnych zobowiązań, w tym z tytułu umowy pożyczki. Nie zawierała z nim także żadnych innych umów, poza umowami o pracę i zlecenia. Pozwana ze swojej pracy była rozliczana comiesięcznie w trybie inwentaryzacji polegającej na rozliczaniu kasy w systemie informatycznym. Miejsce jej pracy było monitorowane 24 godziny na dobę. Przed zdarzeniem mającym miejsce 15 grudnia 2008 w toku pozostawiania pozwanej w stosunku pracy u powoda nie stwierdzano u pozwanej żadnych niedoborów i braków w kasie. Pozwana po zejściu z 15 grudnia 2008 nie stawiała się do pracy i złożyła doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa w Prokuraturze.

(dowód: przesłuchanie pozwanej R. K. elektroniczny protokół rozprawy z 28 kwietnia 2015 od 00:08:37 do 00:39:05 k. 152 i 153;

akta Prokuratury Rejonowej S. koperta k. 167)

30 lipca 2013 wypełniony został weksel in blanco, na blankiecie którego widnieje podpis pozwanej wraz z jej miejscem zamieszkania i numerem ewidencji PESEL. Weksel został wypełniony na sumę wekslową w wysokości 127.412,60 zł, płatną 06 sierpnia 2013 roku na zlecenie J. C.. Podstawą uzupełnienia weksla miała być deklaracja wekslowa z 15 grudnia 2008, zgodnie z którą powód miał prawo wypełnić w każdym czasie w przypadku nie dotrzymania przez pożyczkobiorcę terminu spłaty części lub całości pożyczki, na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia z tytułu pożyczki, wraz z odsetkami oraz innymi kosztami i opatrzyć go datą płatności. Na deklaracji widnieje podpis pozwanej wraz z adresem zamieszkania oraz numerem ewidencji PESEL zamieszczony pod treścią deklaracji po lewej stronie kartki formatu A4.

(dowód: deklaracja wekslowa z 15 grudnia 2008 k. 9;

weksel z 30 lipca 2013 k. 14)

Pismem z 30 lipca 2013 pełnomocnik powoda J. C. zawiadomił pozwaną o uzupełnieniu wystawionego przez pozwaną weksla własnego in blanco o brakujące elementy zgodnie z deklaracją wekslową z 15 grudnia 2008 na sumę wekslową, odpowiadającą aktualnemu zadłużeniu wystawcy, w wysokości 127.412,60 zł z terminem płatności na 06 sierpnia 2013 i klauzulą bez protestu. Jednocześnie wezwano pozwaną do uregulowania całości zobowiązania wekslowego w tym terminie pod adresem ul. (...), (...)-(...) W.. Pozwana odebrała zawiadomienie i wezwanie do zapłaty 31 lipca 2013.

(dowód: zawiadomienie o wypełnieniu weksla i wezwanie do jego wykupienia z 30 lipca 2013 wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru k. 10-11)

Pismem z 28 grudnia 2011 J. C. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 16 stycznia 2009 wynoszącymi na dzień wezwania 30.658,60 zł z tytułu zwrotu udzielonej 15 grudnia 2008 pożyczki. Termin zapłaty łącznej kwoty w wysokości 110.658,60 zł został wyznaczony na siedem dni od daty otrzymania wezwania.

(dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z 28 grudnia 2011 k. 110)

12 października 2012 przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej odbyło się posiedzenie w sprawie z wniosku J. C.o zawezwanie do próby ugodowej. Wobec niestawiennictwa zawezwanej (...)do ugody nie doszło.

(dowód: protokół posiedzenia jawnego z 12 grudnia 2012 o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie XIV Co 1343/12 Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej k. 111)

17 grudnia 2008 pozwana złożyła do Prokuratury Rejonowej W.zawiadomienie o usiłowaniu popełnienia przestępstwa niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co miało nastąpić poprzez chęć wyłudzenia od niej kwoty 80.000 zł. W zawiadomieniu pozwana opisała zajście z 15 grudnia 2008, które miało miejsce podczas jej pracy w lombardzie. Wskazała, że w tym dniu do lombardu przyszedł właściciel J. C.wraz z A. Z., sugerując przywłaszczenie przez nią kwoty 80.000 zł, która miała stanowić różnicę z rozliczenia rocznego zysku z działalności lombardu za 2008 rok. Pozwana podała, że podczas wizyty wpisała swoje dane osobowe i złożyła podpis na podsuniętych jej dokumentach, które zostały sporządzone na komputerze i wydrukowane przez A. Z.. Jednocześnie J. C.miał nakłaniać pozwaną do wzięcia kredytu w kwocie 80.000 zł, proponując pomoc w zgromadzeniu dokumentacji wymaganej przez bank, w celu spłaty na jego rzecz rzekomego długu. 07.01.2009 pozwana została przesłuchana w Komendzie Policji W.. Postanowieniem wydanym 20 stycznia 2009 i zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej (...)22 stycznia 2009 odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie zmuszania (...) przez J. C.do określonego zachowania poprzez podpisanie dokumentów, to jest czynu z art. 191 § 1 k.k., wobec niestwierdzenia popełnienia przestępstwa.

(dowód: zawiadomienie o usiłowaniu popełnienia przestępstwa z 17 grudnia 2008 i protokół przesłuchania (...)oraz postanowienie KP W.z 20 stycznia 2009 z akt sprawy 1Ds. 6461/08 Prokuratury Rejonowej (...)koperta k. 167)

12 sierpnia 2014 R. K. złożyła do Prokuratury Rejonowej W. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wyłudzenia pieniędzy na jej szkodę przez J. C..

Postanowieniem z 30 grudnia 2014, zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej W.w sprawie usiłowania wyłudzenia pieniędzy w kwocie 127.413 na szkodę R. K.umorzono śledztwo wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa, ze wskazaniem że w zakresie ustalenia ewentualnego stosunku cywilnoprawnego toczy się odrębne postępowanie.

(dowód: zawiadomienie o usiłowaniu popełnienia przestępstwa z 12 sierpnia 2014 oraz postanowienie KP W.z 30 grudnia 2014 z akt sprawy 1Ds. 3836/14 Prokuratury Rejonowej (...) koperta k. 168)

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód J. C. domagał się zapłaty kwoty 127.412,60 zł, a swoje żądanie opierał na podstawie weksla in blanco wystawionego w celu zabezpieczenia zwrotu pożyczki, która miała zostać udzielona pozwanej R. K. 15 grudnia 2008. Powód dołączył przy tym do pozwu weksel oraz deklarację wekslową opatrzone podpisami pozwanej, upoważniającą powoda do wypełnienia weksla in blanco na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia w przypadku niedotrzymania terminu spłaty pożyczki. Następnie w toku postępowania przedłożył umowę pożyczki z 15 grudnia 2008. W złożonych zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym pozwana zarzucała brak stosunku podstawowego jakim miała być umowa pożyczki, wskazując, że nie otrzymała od powoda żadnych pieniędzy. Pozwana jednocześnie nie kwestionowała złożenia przez nią podpisów na dołączonych przez powoda dokumentach, podała jednakże, że nie pamięta, aby weksel był wystawiony. Wskazała przy tym na zdarzenie z 15 grudnia 2008 związane z jej pracą u powoda, które dotyczyło rzekomego niedoboru w kasie, podnosząc, że powód wówczas przedstawił jej powyższe dokumenty do podpisania, co też uczyniła. Ponadto podniosła zarzut przedawnienia wobec daty deklaracji wekslowej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu przedawnienia, wskazać należy, że jest on chybiony. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w tezie do wyroku z 04 grudnia 2014 (sygn. akt I ACa 613/14; LEX numer 1667632) zobowiązanie wekslowe ma co do zasady charakter abstrakcyjny. Oznacza to, że zobowiązanie wekslowe jest oderwane od swej przyczyny prawnej (tzw. causa), stanowiącej gospodarczą przyczynę wystawienia weksla. Innymi słowy - brak, nieważność lub inna wadliwość stosunku kauzalnego nie mają wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. Nie ma wpływu w tym zakresie także okoliczność, że nie został osiągnięty cel, dla którego wystawiono weksel. Z tego względu posiadacz weksla nie musi wykazywać podstawy gospodarczej zobowiązania wekslowego ani tego, że ta podstawa w ogóle istniała. Kto dochodzi zapłaty jako wierzyciel wekslowy, musi tylko przedłożyć dokument weksla, na który się powołuje, i wykazać swą tożsamość z osobą remitenta. Termin przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, zgodnie z regułą art. 120 k.c., rozpoczyna bieg od dnia, w którym świadczenie ze stosunku podstawowego stało się wymagalne. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksla własnego skierowanego przeciwko wystawcy weksla własnego, zgodnie z art. 70 w związku z art. 103 i 104 ustawy z 1936 r. - Prawa wekslowego, liczy się od dnia płatności weksla. Tę samą zasadę stosuje się do weksli in blanco. Przedawnienie praw z weksla in blanco nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia. Przedawnienie roszczenia z weksla wręczonego bez wypełnienia daty płatności i bez zastrzeżeń, co do tej daty, rozpoczyna się z dniem płatności wpisanym na wekslu przez wierzyciela wekslowego.

Artykuł 10 ustawy z 1936 roku Prawo wekslowe dotyczący weksla niezupełnego w chwili wystawienia (weksla in blanco) reguluje dopuszczalny zakres zarzutu niezgodnego z porozumieniem uzupełnienia weksla, nie ma jednak na celu podważania abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego. Powołany przepis osłabia odpowiedzialność dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe. Ze względu na ścisłe powiązanie weksla in blanco z porozumieniem stron co do jego uzupełnienia pozwany w procesie wekslowym może się bronić zarzutami, że uzupełnienie weksla, stanowiącego podstawę powództwa, nastąpiło niezgodnie z udzielonym przez niego upoważnieniem. Zarzuty takie mogą być podnoszone bez żadnych ograniczeń, jeżeli powodem jest bezpośredni odbiorca weksla in blanco. Konstrukcja rozważanego przepisu wpływa jednak na rozkład ciężaru dowodu w procesie, w którym powód dochodzi należności z weksla. Przepis ten obciąża dłużnika wekslowego ciężarem udowodnienia okoliczności w nim wymienionych w celu zwolnienia się z zobowiązania wekslowego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 04 marca 2015, sygn. akt I ACa 844/14; LEX numer 1665752)

Przechodząc zatem do merytorycznej oceny powództwa wskazać należy w pierwszej kolejności, że pozwana złożyła w niniejszej sprawie zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym jako dłużniczka wekslowa. Pozwana podniosła zarzuty oparte na stosunku osobistym wobec powoda jako wierzyciela. Podniosła zatem zarzuty o charakterze subiektywnym, które pozostają w związku z wekslem in blanco. Zarzuty pozwanej opierały się na

stosunku prawnym będącym podstawą wystawienia weksla. W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z wekslem in blanco wystawionym jako weksel gwarancyjny, który służyć miał zabezpieczeniu zaspokojeniu wierzytelności o zwrot pożyczki, co umożliwiło powodowi dochodzenie roszczenia na jego podstawie w postępowaniu nakazowym. Wypełnienie takiego weksla może nastąpić dopiero wówczas, gdy dłużnik ze stosunku podstawowego nie wykonuje wynikającego z niego zobowiązania, w tym konkretnym przypadku zwrotu pożyczki. W ocenie Sądu, mając na uwadze zarzuty pozwanej, wskazywała ona na pozorność złożonych oświadczeń i w konsekwencji na nieważność czynności prawnej w postaci umowy pożyczki, a co za tym idzie również zobowiązania wekslowego. Jak wskazuje się w orzecznictwie, w sytuacji, gdy wystawca weksla w sporze z remitentem podnosi zarzuty oparte na stosunku podstawowym i na ich podstawie podważa istnienie zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym, wówczas spór przenosi się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, który w związku z zarzutami wystawcy podlega badaniu przez sąd oceniający nakaz zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2008, sygn. akt IV CSK 65/08, Lex numer 453032).

Oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie Sąd doszedł do przekonania, że do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami nie doszło, a złożone oświadczenia miały charakter pozorny. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Z pozornością zatem mamy do czynienia wówczas, gdy strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych lub też wywołać inne skutki niż dokonane czynnością. Powyższe ustalenie Sąd oparł przede wszystkim w oparciu o przesłuchanie pozwanej, któremu w świetle całokształtu sprawy nie sposób odmówić wiarygodności. Wskazać należy, że po skutecznym wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, Sąd zobowiązany był zbadać fakty i dowody przytoczone przez powoda w pozwie, którym zaprzeczyła pozwana a mające uzasadniać roszczenie ze stosunku podstawowego. Okoliczności te budziły natomiast uzasadnione wątpliwości, w szczególności zaś to, dlaczego powód będący pracodawcą pozwanej zatrudnionej na 1/4 etatu, miałby udzielić jej pożyczki w znacznej kwocie, bo wynoszącej 80.000 zł.

Stosownie do przepisu art. 299 k.p.c., jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Powód nie stawiał się na wyznaczony termin rozprawy, na której miał być przesłuchany, wobec czego Sąd pominął dowód z jego przesłuchania. W tym miejscu wskazać należy, że dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarnego środka dowodowego, co wynika z treści przepisu art. 299 k.p.c., Strona, która nie stawia się na rozprawie lub odmawia składania zeznań, podejmuje ryzyko, że zastosowanie znajdzie przepis art. 302 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. Strona nie może wówczas skutecznie zarzucać naruszenia jej praw procesowych. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 09 grudnia 1998 (sygn. akt I PKN 505/98, OSNP 2000, nr 3, poz. 110) sąd drugiej instancji może pominąć dowód z przesłuchania strony, jeżeli został on dopuszczony w pierwszej instancji, a strona przez własne niestawiennictwo uniemożliwiła jego przeprowadzenie. W tym stanie rzeczy Sąd w pełni dał wiarę twierdzeniom pozwanej, że umowy pożyczki nie zawarto. Pozwana wyjaśniła, że pracując u powoda podpisała 15 grudnia 2008 podsunięte jej przez powoda dwa dokumenty, przy czym jeden z nich stanowił pustą kartkę. Wskazywała przy tym, że podlegała odpowiedzialności materialnej za powierzone jej mienie. Pozwana wykonywała bowiem czynności kasjerskie oraz przyjmowała złoto w lombardzie. Przedstawiając w sposób dość szczegółowy okoliczności podpisania tych dokumentów, wyjaśniła, że zarzuty kierowane przez powoda pod jej adresem 15 grudnia 2008 odnośnie niedoboru kasowego, który rzekomo miała spowodować na kwotę 80.000 zł były bezpodstawne, albowiem roczny zysk lombardu nie był wstanie osiągnąć takiej sumy. Zdaniem pozwanej powód, dopuszczając się opisanych czynności, miał na celu osiągnięcie korzyści majątkowej wskutek niekorzystnego rozporządzenia majątkiem pozwanej. W kontekście całego materiału dowodowego w sprawie wersja zdarzeń przedstawionych przez pozwaną zasługuje na wiarę. Za jej wiarygodnością przemawia przede wszystkim fakt, iż to sama pozwana, niezwłocznie – co należy podkreślić, bo w dwa dni po rzekomym zawarciu umowy pożyczki – złożyła zawiadomienie o usiłowaniu popełnienia przestępstwa niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez chęć wyłudzenia 80.000 zł. Podkreślić należy, że właśnie na taką kwotę opiewać miała umowa pożyczki. Następnie, już po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu

nakazowym, pozwana ponownie złożyła do Prokuratury Rejonowej W. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wyłudzenia pieniędzy na jej szkodę. Powód zaś prócz dokumentów, których podpisania pozwana nie kwestionowała, zaprzeczając jednakże ich prawdziwości, nie wykazał, by doszło do zawarcia umowy pożyczki, czy to poprzez wykazanie przeniesienia kwoty pieniężnej w wysokości 80.00 zł na rzecz pozwanej, czy też poprzez inne środki dowodowe w postaci zeznań świadków, czy też własnego przesłuchania.

W konsekwencji powyższych ustaleń należało uznać, że umowa pożyczki była nieważna, co prowadzi do zniweczenia możliwości dochodzenia roszczenia wekslowego mającego zabezpieczać ten stosunek zobowiązaniowy.

Zarówno umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego, jak i umowa mająca rodzić stosunek podstawowy mogą być dotknięte różnego rodzaju wadami, w szczególności powodującymi ich nieważność lub uzasadniającymi ich unieważnienie (wzruszenie) przez uchylenie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli. W okolicznościach konkretnego przypadku wadliwością mogą być dotknięte obie umowy, tylko umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego lub też tylko umowa mająca rodzić stosunek podstawowy. Wykazanie nieważności lub unieważnienie umowy będącej źródłem zobowiązania wekslowego jest jednoznaczne ze stwierdzeniem nieistnienia tego zobowiązania i czyni zbytecznym zajmowanie się umową mającą rodzić stosunek podstawowy. Dowiedzenie nieważności lub unieważnienie umowy mającej rodzić stosunek podstawowy pozwala dłużnikowi wekslowemu skutecznie bronić się przed dochodzeniem roszczenia z weksla zarzutem nienależnego świadczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 02 marca 2012, sygn. akt II CSK 351/11; LEX numer 1163193).

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z 21 stycznia 2014 w sprawie o sygn. akt I Nc 811/14 i oddalił powództwo. W razie bowiem prawidłowego wniesienia zarzutów, po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrał sprawę w całości, a zatem to na nim ciążył obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwana, na które składało się wynagrodzenie adwokata zgodne z obowiązującymi stawkami w kwocie 3.600 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (punkt III sentencji wyroku). Orzeczenie o brakujących kosztach sądowych znajduje oparcie w art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014, poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Pozwana była zwolniona od opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty, a zatem mając na uwadze wynik procesu, Sąd obciążył brakującą opłatą od zarzutów od nakazu zapłaty powoda jako przegrywającego sprawę.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

a) (...)

b) (...)

3. (...)

22 października 2015